

Izabela Pasternak

Porządek polityczno-prawny a nowożytność

Политико-правовой порядок и современность

Daniele Stasi, *Filozofia porządku polityczno-prawnego w nowożytności*,
Wyd. UR, Rzeszów 2009, ss. 236

„Przedmiotem mojej pracy jest idea nowożytnego porządku społecznego ukształtowanego w okresie między końcem przednowożytności (czyli – najogólniej mówiąc – średniowieczem) a epoką konstytucji” – tak mógłby brzmieć najkrótszy opis zawartości książki *Filozofia porządku polityczno-prawnego w nowożytności* autorstwa Daniele Stasi, sformułowany przez niego samego w *Słowie wstępnym*. I rzeczywiście, na 236 stronach autor analizuje ideę społecznego porządku (które to zagadnienie do tej pory było mało w literaturze eksplorowane), kładąc szczególny nacisk na różnicę pomiędzy średniowiecznym a nowożytnym rozumieniem tego pojęcia. Różnica, którą Stasi podkreśla w swej książce, dotyczy nade wszystko definicji porządku na poziomie semantycznym, czyli na poziomie zespołu znaczeń, którymi dane społeczeństwo dysponuje i których używa, aby móc się odróżnić i samookreślić jako pewna racjonalność, czyli właśnie jako „porządek”. Ponadto, według autora, porządek społeczny wynika z nieustannego definiowania opozycji: porządek –

nieporządek, moralność – niemoralność, prawo – nieprawo. Pojęcie porządku jest zatem kategorią paradoksalną, bo bazuje na swojej negacji; może być określane poprzez swoje przeciwieństwo. W swoich rozważaniach autor posłużył się pochodzącą od Luhmanna teorią systemów (a zwłaszcza jego metodologią i pojęciami), traktując ją jako heurystyczne narzędzie, za pomocą którego po kolei analizuje i omawia strukturalne i semantyczne różnice pomiędzy średniowiecznym a nowożytnym pojmowaniem porządku. Takie są zresztą dwie podstawowe płaszczyzny – strukturalna i semantyczna – analiz Stasi.

Autor analizuje dwa porządki, średniowieczny i nowożytny, traktując je jako dwa nieprzekładalne na siebie systemy, zgodnie z Luhmanowską teorią. System, w znaczeniu nadanym temu słowu przez niemieckiego socjologa, stanowi w rozważaniach Stasi rolę filtra, zoomu, poprzez który dostrzec można pewne elementy, ale tylko takie, na jakie pozwala mu jego własna (systemu) struktura. I tak, konstataje Stasi, za pomocą pojęć i narzędzi nowożytnych nie da się analizo-

wać nienowożytnego systemu społecznego, gdyż jak każdy system, także i ten, zakreśla ramy możliwej analizy. Dlatego dla omówienia każdego z tych dwóch porządków posługuje się Stasi odrębnymi kategoriami. Jedną z takich różnic jest budowanie racjonalności porządku społecznego bądź w odniesieniu do racjonalności Boga, czyli w porządku wertykalnym (przednowożytność), bądź to na płaszczyźnie horyzontalnej, czyli w odniesieniu do racjonalności ludzkiej i takich form stanowienia porządku społecznego, jak: polityka, ekonomia czy Kartezjańskie *cogito* (nowożytność). Ponadto semantykę nowożytną charakteryzują – według Stasiego – takie pojęcia, jak: „suwerenność, konstytucja, prawa obywatela, państwo laickie, równość i pozytywizacja prawa” (s. 16). Ważną kategorią jest ponadto kategoria różnicy i odróżnienie tego, co stanowi porządek (społeczny lub np. prawa), od tego, co porządkiem nie jest. Zgodnie bowiem z formułą wyrażoną przez Spencera-Browna, tożsamość pojęcia – paradoksalnie – zawarta jest także poza nim, a mianowicie w jego negacji. Znaczną część pracy Stasiego zajmuje ponadto zagadnienie przystawalności pojęć (jako że autor skupia się przede głównie na warstwie semantycznej) wypracowanych w przednowożytności do analizy złożoności epoki nowożytnej.

Wartością książki jest z pewnością podjęta tematyka. Idea porządku

społecznego nie doczekała się bowiem wcześniej w literaturze polskiej własnej monografii. Ponadto bogata bibliografia, zwłaszcza publikacji autorów włoskich (zarówno znanych w Polsce, jak Norberto Bobbio czy Augusto Del Noce, jak i do tej pory nieznanymi polskiemu czytelnikowi) jest także niewątpliwą zaletą. Słabszą natomiast stroną książki jest jej warstwa językowa, co momentami zaciemnia tok wywodów, jednak jeśli uzupełnię to informacją, że jej autor jest Włochem, który napisał książkę w języku polskim, podejmując w niej tak trudne zagadnienia, po zaledwie dwóch latach pobytu w naszym kraju, to niedociągnięcia językowe, jakie się pojawiają, można wybaczyć. Ponadto autor zaznacza, że książka stanowi zaledwie szkic, punkt wyjścia dla dalszych badań.

Dla, *nomen omen*, porządku, dodam jeszcze, że omówiona książka składa się z pięciu rozdziałów, z których każdy podzielony jest na cztery podrozdziały, z wyjątkiem rozdziału ostatniego, który podrozdziałów ma osiem. Tytuły rozdziałów są następujące: pierwszy *System i nowożytność na podstawie myśli Luhmanna*, drugi *Obserwacja porządku w okresie od społeczeństwa przednowożytnego do społeczeństwa nowożytnego*, trzeci *Porządek i suwerenność*, czwarty *Racjonalność i państwo* oraz piąty *Od superiorem non recognoscens do konstytucji*.